

Protokół nr 42/2024
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
odbytego w dniu 21 lutego 2024 r.

Posiedzenie Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle odbyło w sali obrad (pok. 229) Urzędu Miasta Kędzierzyn-Koźle przy ul. Grzegorza Piramowicza 32.

W posiedzeniu uczestniczyli:

- 1) Zbigniew Romanowicz – sekretarz miasta;
- 2) Monika Orpel-Śmigielńska – radca prawny;
- 3) Jolanta Gądek-Rypel – prezes zarządu Miejskiego Zakładu Energetyki Ciepłej;
- 4) Arnold Scheit – członek zarządu Miejskiego Zakładu Energetyki Ciepłej.

Obecność członków komisji - według załączonej listy obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad 1.

Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.

Otwarcia posiedzenia o godz. 16:05, stwierdzenia prawomocności obrad i powitania dokonała przewodnicząca komisji Katarzyna Dysarz.

W chwili rozpoczęcia obrad wszyscy radni byli obecni.

Przewodnicząca komisji stwierdziła, że zostało osiągnięte kworum oraz, że obrady Komisji Rewizyjnej są prawomocne.

Ad 2.

Wnioski do porządku obrad.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Wnioski do porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr 41/2023 z dnia 24 stycznia 2024 r.
4. Omówienie protokołu pokontrolnego z kontroli w zakresie wybranych aspektów działalności Miejskiego Zakładu Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w latach 2019-2022, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień organizacyjno-prawnych oraz oceny procesów inwestycyjnych i postępowań przetargowych pod kątem legalności, gospodarności, rzetelności i celowości.

5. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
6. Zakończenie obrad.

Ad 3.

Przyjęcie protokołu nr 41/2023 z dnia 24 stycznia 2024 r.

Przewodnicząca komisji poddała pod głosowanie ww. protokół informując, iż nie wpłynęły żadne uwagi:

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (9)

Katarzyna Dysarz, Grażyna Filipowicz , Andrzej Kopeć, Jacek Król, Katarzyna Kukolka-Bogocz, Małgorzata Lipczyńska, Fabian Pszon, Ewa Stogniew, Dominik Szustakiewicz

Ad 4.

Omówienie protokołu pokontrolnego z kontroli w zakresie wybranych aspektów działalności Miejskiego Zakładu Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w latach 2019-2022, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień organizacyjno-prawnych oraz oceny procesów inwestycyjnych i postępowań przetargowych pod kątem legalności, gospodarności, rzetelności i celowości.

Komisja omówiła ww. protokół wraz z uwagami i odmową jego podpisania skierowanego do zespołu kontrolującego przez zarząd podmiotu kontrolowanego (materiały są dostępne na stronie internetowej: www.kedzierzynkozle.esesja.pl).

Małgorzata Lipczyńska, kierownik zespołu kontrolnego podzieliła się informacją, iż zarząd utrudniał przeprowadzanie czynności kontrolnych, ponieważ nie udostępniał dokumentów o które zespół prosił. Wszystkie zastrzeżenia oraz uwagi zespół kontrolny zawarł w przedłożonym protokole pokontrolnym.

Fabian Pszon dodał, iż w ciągu całej tej kadencji nie spotkał się z tak przerażającą arogancją.

Andrzej Kopeć wyraził zdziwienie, iż prezes zarządu w uwagach do protokołu zaznaczyła, że nazwa i adres kontrolowanej jednostki jest błędny. Podkreślił, iż jest to

rzecz całkowicie nieistotna w całej tej kontroli, więc odniósł wrażenie, że chodzi o zwykły przytyk. Kończąc dodał, iż jest zażenowany zachowaniem członka zarządu.

Ewa Stogniew poinformowała, iż już na pierwszym spotkaniu w spółce z radną Katarzyną Kukolką-Bogocz oraz radnym Fabianem Pszonem, a także panią prezes oraz członkiem zarządu Arnoldem Scheit pojawiły się problemy. Pracownicy spółki nie chcieli udostępnić żadnych dokumentów tłumacząc, iż Miejski Zakład Energetyki Ciepłej jest spółką prywatną, więc nie mają takiego obowiązku.

Członek zarządu Arnold Scheit zwrócił uwagę, iż radni rozpoczęli dyskusję atakując słownie członków zarządu. Ma nadzieję, że dalszy przebieg dyskusji będzie stonowany.

Katarzyna Dysarz odniosła się do zarzutu spółki dotyczącego braku numerów wszystkich upoważnień na podstawie, których przeprowadzono kontrolę i poinformowała, iż upoważnienia wydaje przewodniczący rady na podstawie przyjętego planu pracy przez całą radę, więc jest to zarzut kierowany do rady. Przypomniała, że rada decyduje o istnieniu miejskiej spółki.

Jacek Król dodał, że zgodnie z ustawą o samorządzie od dnia 31 stycznia 2018 r. radnym zostały przyznane uprawnienia kontrolne urzędu, samorządowych jednostek organizacyjnych, zakładów i przedsiębiorstw samorządowych, spółek gminnych itp. i nie trzeba posiadać upoważnienia.

Katarzyna Dysarz zwróciła uwagę na zapis pani prezes „błędna data przeprowadzenia kontroli 16 marca 2023 r. – 31 grudnia 2023 r. Kontrolę w spółce rozpoczęto 17 kwietnia 2023 r.”. Powiedziała, iż kontrola rozpoczęła się 16 marca, ale nie fizycznie w spółce tylko zespół przygotowywał się, a zakończenie kontroli mogło się zakończyć wcześniej, ponieważ zespół kontrolny nie chciał pracować w sylwestra. Najważniejsze, iż zespół nie przekroczył daty.

Fabian Pszon poprosił panią prezes o odniesienie się do wypowiedzi.

Prezes Jolanta Gądek-Rypel poinformowała, iż nie otrzymała od zespołu kontrolnego żadnych zastrzeżeń do uwag spółki, stąd przyjęła, że uwagi zostały przyjęte przez zespół kontrolny.

Katarzyna Dysarz poinformowała, że brak stanowiska to również stanowisko, po za tym w chwili obecnej komisja zajmuje stanowisko. Wspomniała wypowiedź Jacka Króla, iż zgodnie z ustawą radny może kontrolować obiekty gminne bez

upoważnienia, więc uwaga pani prezes, iż „zakres kontroli nie może wykraczać poza zakres wskazany w upoważnieniu” jest nieuzasadniona.

Małgorzata Lipczyńska, kierownik zespołu kontrolnego odniosła się do uwagi w sprawie błędnego nazwiska pani prezes i przeprasza za literówkę.

Następnie Katarzyna Dysarz odniosła się do zapisu pani prezes „brak wymienionych obiektów zarządzanych przez jednostkę, których wizji dokonał zespół kontrolujący” i wyraziła zdziwienie skąd zakład posiada informację, jakie wizje zostały wykonane. Dodała, iż zespół kontrolny nie ma obowiązku informowania, jakie przeprowadził czynności, ponieważ to zespół kontrolny kontroluje. Następnie zwróciła uwagę na ciąg dalszy zapisów „Zarząd Spółki nie posiada wiedzy, aby zespół kontrolny przeprowadził wizję obiektów zarządzanych przez spółkę. Zespół kontrolny nie poinformował Zarządu o zamiarze przeprowadzenia wizji oraz o dokonaniu wizji obiektów. Zarząd Spółki nie uczestniczył ani nie upoważnił innych osób do uczestnictwa w wizji. Zgodnie z art. 50 ust 1 Ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców *czynności kontrolne wykonuje się w obecności przedsiębiorcy lub osoby przez niego upoważnionej*”.

Katarzyna Dysarz przypomniała, iż radnych nie obowiązuje prawo przedsiębiorcy tylko statut gminy oraz ustawa o samorządzie, a Miejski Zakład Energetyki Ciepłej jest spółką gminną, a nie przedsiębiorcą.

Kolejno przewodnicząca komisji podkreśliła, iż radni mogą nie być fachowcami z zakresu energetyki, ale pewne sprawy są w stanie ocenić jako zwykli obywatele.

Małgorzata Lipczyńska zauważyła, iż w sytuacji kiedy radny nie ma pewnej wiedzy zadaje pytania. Natomiast przy tej kontroli nie udostępniano dokumentów, ani nie odpowiadano na pytania. Dodała, iż 7 września 2023 r. napisała maila do pani prezes z informacją, że w związku z problemami technicznymi jak i personalnymi podczas prowadzenia kontroli w spółce od dnia 7 września wszelkie prośby odnośnie przygotowania dokumentów lub umówienia osobistych wizyt członków będzie organizowała osobiście.

Katarzyna Dysarz zwróciła uwagę na zarzut dotyczący pism spraw sądowych „zespół kontrolny nie przyjmował do wiadomości, iż pisma dot. spraw sądowych są w posiadaniu adwokata prowadzącego sprawę”. Przewodnicząca komisji rozumie, iż sprawę prowadzi dana kancelaria i posiada materiały, ale nie wyobraża sobie sytuacji, że po zapadnięciu wyroku tylko kancelaria prawna posiada oryginalne dokumenty.

Pani prezes wyraziła zdziwienie, ponieważ w uwagach nie było mowy o zakończonej sprawie sądowej.

Przewodnicząca komisji podkreśliła, iż chodzi o to, że nie wyobraża sobie sytuacji, gdy się outsourcinguje usługi typu prawnego nie zostawić w spółce żadnej dokumentacji.

Jacek Król przypomniał, iż pani prezydent również odpisała kiedyś na pismo w sprawie udostępnienia protokołu z CBA, że urząd nie jest w posiadaniu dokumentu, ponieważ odesłał go z uwagami. Radny również nie rozumie, jak można odesłać oryginalny dokument i nie zrobić kopii.

Mecenas Monika Orpel-Śmigielska poinformowała, iż zgodnie z kodeksem postępowania cywilnego, karnego zależy jakiego typu toczy się postępowanie, jeżeli sprawa jest w toku to do dokumentów ma dostęp ograniczona liczna podmiotów. Po za tym to, że wyrok jest prawomocny to nie znaczy, że nie przysługuje od niego skarga kasacyjna, ponieważ sądy drugiej instancji wydają wyroki, które są prawomocne z urzędu.

Małgorzata Lipczyńska podziękowała za wyjaśnienia pani mecenas, ponieważ wyjaśniło się dlaczego dokumenty nie mogły zostać udostępnione. Zaznaczyła, iż głównie brak komunikacji podczas czynności kontrolnych przyczynił się do utrudnionej kontroli.

Pani prezes powiedziała, iż 22 sierpnia napisała pismo, iż w związku z toczącą się sprawą w sądzie wgląd do akt posiadają strony postępowania, dlatego nie udostępni się akt. Jeżeli chodzi o udostępnienie wyroku to zwróciła uwagę, iż był on nieprawomocny, więc nadal znajdował się u prawnika.

Katarzyna Dysarz poinformowała, iż można było o tym poinformować wcześniej. Następnie poinformowała, iż podczas kontroli radni pierwszy raz spotkali się z sytuacją, że wykonawca czuł się osobą poszkodowaną i złożył powództwo wobec inwestora. Proszono w tej sprawie o dokumenty, jednakże wszystkiego nie otrzymano. Otrzymano tylko nie podpisane zestawienie/wykaz pięciu spraw prowadzonych przez adwokata Mirosława Semeniuka. Natomiast w wokandzie sądu okazało się, że takich spraw jest znacznie więcej. Podkreśliła, iż w spółce rejestr wniosków i skarg to był różowy z księżniczką zeszyt 16 kartkowy. Zespół otrzymał zestawienie wezwań kontrahentów do zapłaty, ale były to wydruki z tabelą Exel, gdzie ciężko było cokolwiek z niej wyczytać. Kolejno dokumentacja dotycząca windykacji w formie zestawień końcowych bez możliwości dostępu do oryginalnej dokumentacji. W żaden sposób zespół kontrolny nie był w stanie zweryfikować, czy zestawienia/wykazy niepodpisane były zgodne z rzeczywistością. Zespół kontrolny próbował znaleźć

więcej materiałów w Biuletynie Informacji Publicznej, natomiast w trakcie wielokrotnych prób strona internetowa nie działała. Kończąc poinformowała, iż radni wiedzą, że poprzednie kontrole zewnętrzne spółki nie przebiegały prawidłowo, czyli tak jak pani prezes napisała w uwagach i zastrzeżeniach. Odniosła się do zapisu „Dokumentacja jest prowadzona w sposób prawidłowy, a gospodarka prowadzona jest w sposób oszczędny i celowy” i poinformowała, iż żaden z członków zespołu kontrolnego nie wniósł takich zarzutów.

Fabian Pszon ma nadzieję, że kolejna kadencja również będzie kontrolowała spółkę, szczególnie gdy wyroki uprawomocnią się. Tym bardziej, że przy tej kontroli nie było żadnego dialogu, więc tak naprawdę nie dało się skontrolować zakładu.

Pani prezes przypomniała, iż uważa, że protokół z kontroli jest nierzetelny, stroniczy oraz nieobiektywny. Wnioski jakie zapisał zespół kontrolny w protokole pokontrolnym nie jest poparty żadnymi dowodami ani dokumentami. Odniosła się do zapisu protokołu kontrolnego „6.2. Analiza dokumentacji inwestycji wskazuje na wiele uchybień i nieprawidłowości włącznie z nieterminowym jej odbiorem i niegospodarnym rozliczeniem”. Poinformowała, że nieterminowy odbiór przez zamawiającego, a nieterminowe wykonanie zadania to jest różnica, a zespół kontrolny zarzucić naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Spółka obciążyla wykonawcę karami umownymi i zgodnie z umową potrąciła kary umowne z wynagrodzenia to nie jest naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Kolejno zespół zarzucił, iż rejestr wniosków i skarg nie jest zgodny z przepisami prawa, a spółkę nie dotyczą przepisy kodeksu postępowania administracyjnego. Tak stwierdziła Najwyższa Izba Kontroli swego czasu. Jeżeli chodzi o skargi i wnioski to nie ma takich w dokumentacji, ponieważ nie wpływają do spółki. Kończąc odniosła się do stwierdzenia zespołu kontrolnego, iż spółka jest prowadzona niewłaściwie, ponieważ nie ma skarg i wniosków. Podkreśliła, że spółka jest prowadzona właściwie i to jest skandal, że zespół stawia takie stwierdzenia na podstawie braku skarg i wniosków. Jeśli chodzi o stwierdzenie, że zakład nie przedłożył żadnych dokumentów to w uwagach pani prezes wymieniła wszystkie przekazane dokumenty (*materiały zostały udostępnione na stronie internetowej: www.kedzierzynkozle.esesja.pl*) Powstrzymuje, iż jak wskazała w uwagach nie ma żadnych dowodów na wnioski oraz podsumowanie pokontrolne zespołu kontrolnego.

Przewodnicząca komisji poinformowała, że jeśli pracownicy spółki podczas czynności kontrolnych wyjaśniliby wątpliwości zespołu kontrolnego to pewnie we wnioskach pokontrolnych nie byłoby takich zapisów.

Fabian Pszon wyraził zdziwienie, że pani prezes uważa, że przewodnicząca komisji powinna przyjść do pani prezes z wyjaśnieniem pewnych kwestii. Otrzymała pani protokół pokontrolny, odniosła się do niego, a teraz jest czas, aby omówić ową kontrolę, a pani prezes zarzuciła, iż jeśli zespół kontrolny posiadał uwagi do uwag zarządu to miał złożyć wcześniej je na piśmie.

Pani prezes poinformowała, iż zgodnie ze statutem już dawno powinno być złożone pismo w sprawie uwag zespołu kontrolnego do uwag zarządu.

Przewodnicząca komisji kolejny raz poinformowała, iż brak stanowiska to również stanowisko, a po za tym zespół stwierdził, iż na posiedzeniu chciałby wyjaśnić pewne kwestie.

Sekretarz miasta jako członek rady nadzorczej spółki oświadczył, że zgodnie z kodeksem spółek handlowych rada nadzorcza nie ma prawa wydawać żadnych poleceń, ani wiążących instrukcji działania spółki. Natomiast odniósł się do wcześniejszych wypowiedzi i powiedział, iż zgodnie ze statutem zarząd mógł wnieść wszystkie uwagi, może rzeczywiście od pkt 1 do 5 nie były one konieczne, ponieważ były zbyt formalistyczne i nieistotne, ale kolejne przyczyniły się do niepodpisania protokołu. Jeżeli nawet okresowo dostęp do BIP-u był utrudniony to należało tak napisać w protokole, a nie „Brak dostępu do BIP-u”. Także stwierdzenie „zadania statutowe realizowane są w sposób niepotwierdzający gospodarnego nimi zarządzania bez transparentności wymaganej przepisami prawa, nieefektywnie” jest dosyć bolesne i jednoznaczne z punktu widzenia oceny działalności zarządu. W związku z powyższym poprosił wszystkich radnych, aby przed zajęciem ostatecznego stanowiska wziąć to wszystko pod uwagę.

W związku z powyższymi prośbami, wątpliwościami o godz. 18:00 przewodnicząca komisji ogłosiła krótką przerwę, aby ustalić dalsze działania.

O godz. 18:15 wznowiła obrady informując, iż zostało osiągnięte kworum, więc obrady są prawomocne. Następnie poinformowała, że komisja ustaliła, iż zajmie stanowisko w sprawie omawianej kontroli na kolejnym posiedzeniu dnia 29 lutego godz. 15:00.

Ad 5.

Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Komisja złożyła wniosek w sprawie powołanie zespołu kontrolnego do kontroli w Miejskim Zakładzie Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w zakresie realizacji umów

projekt

dotyczących usług teleinformatycznych oraz wszelkich innych nawiązujących do masztów i anten:

Komisja ustaliła skład osobowy zespołu kontrolnego wzmiankowanej wyżej kontroli:

- 1) Fabian Pszon - kierownik zespołu;
- 2) Katarzyna Kukolka-Bogocz - członek zespołu.

Oraz termin kontroli od 22 lutego 2024 r. do 31 marca 2024 r.:

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 3, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (6)

Katarzyna Dysarz, Grażyna Filipowicz , Jacek Król, Małgorzata Lipczyńska, Fabian Pszon, Ewa Stogniew

BRAK GŁOSU (3)

Andrzej Kopec, Katarzyna Kukolka-Bogocz, Dominik Szustakiewicz

Ad 6.

Zakończenie obrad.

Przewodnicząca komisji Katarzyna Dysarz podziękowała za uczestnictwo w posiedzeniu, po czym o godz. 18:30 zamknęła obrady Komisji Rewizyjnej.

PRZEWODNICZĄCA KOMISJI

Katarzyna Dysarz (-)

Protokołowała Joanna Motyl